

Czy nasi wójtowie muszą odejść?

str. 6

BĘDZIE GAZ W MIEŚCIE

str. 2

Wojewoda unieważnił pozwolenie dla Kauflandu

str. 3

21.02.2006 r.

Nr 8 (763) Rok XVII

Cena 1.50 zł (0% VAT)

ISSN 1231-7179

Numer Indeksu 328 006

www.esochaczew.pl/ziemia

E-mail: z_soch@poczta.onet.pl

TYGODNIK

Ziemia SOCHACZEWSKA



NAPAD NA BANK



MAGIEL WODKA

Parę minut po godzinie 13, w piątek 17 lutego oficer dyżurny KPP w Sochaczewie odebrał informację o napadzie na filię Banku Spółdzielczego przy ulicy Pokoju. Natychmiast podjęto działania operacyjne mające na celu ujęcie sprawców, którzy skradli ok. 15 tys. zł.

Wewnątrz filii banku nie było bezpośredniej ochrony. Monitoring filii wykonywała firma ochroniarska, której pracownicy zjawili się na miejscu zdarzenia i za-

bezpieczyli wejście. Jest ono wspólne dla sklepu obuwniczego i filii banku.

Według zdobytych na miejscu zdarzenia, w parę minut po napadzie, informacja, świadkowie widzieli dwóch napastników w kapturach na głowie. Jeden z nich posiadał przedmiot przypominający broń palną, którą sterroryzował pracownice banku, drugi przeskoczył przez barierkę i zabrał pieniądze. Obaj wybiegli z banku, uciekając ulicą Pokoju, a następnie skręcili w al.

600-lecia i tu ślad się urywa. Czy odjechali samochodem? Wszystkie hipotezy sprawdzają policja. Ich ucieczkę widziało co najmniej kilka osób przechodzących akurat chodnikiem, bądź sprzedających na targowicy miejskiej.

Przybyli na miejsce zdarzenia policjanci rozpoczęli czynności zmierzające do ustalenia rysopisów napastników, ich ubiorów i trasy ucieczki. Sprowadzono też psa tropiącego, nie podjął on jednak tropu, gdyż po mokrym chodniku przeszło w tym czasie zbyt wiele osób. W trakcie prowadzonych działań na ulicy Pokoju został zatrzymany młody osobnik na rowerze, którego wygląd odpowiadał rysopisowi jednego ze sprawców. Na razie nie wiadomo jednak, czy to właściwy ślad, mężczyznę zatrzymano do wyjaśnienia.

Policja w poniedziałek przekazała prawdopodobne rysopisy sprawców. Jeden z nich to mężczyzna w wieku z wyglądu 18 lat, mający około 175 cm wzrostu, sylwetkę szczupłą, twarz owalną, włosy proste, jasnobłond, długości 2-3 cm, oczy jasne. Drugi ze sprawców to mężczyzna w wieku ok. 18-20 lat, wzrost 180 cm, szczupłej budowy ciała, w kominiarce z otworami na oczy i usta, ubrany w krótką kurtkę i czarno-granatową bluzę z kapturem i ściągaczem.

Policja prosi wszystkich, którzy przebywali 17 lutego ok. godz. 13.00 w okolicach filii banku i mogli widzieć opisanych mężczyzn, o kontakt osobisty lub telefoniczny z komendą.

J.W.

kim PHUP „KIM” Sp. z o.o.

PUNKTY SPRZEDAŻY:

96-500 Sochaczew, ul. Trojanowska 1

tel./fax: (046) 862-88-20, 862-17-11

e-mail: sochaczew@kim.home.pl.

00-716 Warszawa, ul. Bartycka 114

tel. (022) 559-62-00

- ART. BUDOWLANE
- ART. SANITARNO-INSTALACYJNE
- WYKONYWANIE PROJEKTÓW BUDOWLANYCH
- DOSTAWY NA TELEFON

transport w obrębie miasta
GRATIS!

ZAPRASZAMY codziennie 6.00 - 20.00
soboty 6.00 - 14.00

Sprzedajemy kompletne systemy dachowych i rynnowych

PROMOCJA RYNNA CIĄGNIONA

- Duży wybór pokryć dachowych i systemów rynnowych
- Okna dachowe w ciągłej sprzedaży
- WYCENA, DORADZTWO, UPUSTY
- POLECAMY FACHOWE EKIPY

“DACH-MIX”

Sochaczew, ul. Łowicka 16

Tel./fax (0-46) 863-55-73

Tel.kom. 0-606-36-89-74

ZS-1244

radio **Victoria**

103,5 FM

Co firma Parkridge oferuje miastu?

Jak już pisaliśmy, władze Miasta prowadziły negocjacje z firmą Parkridge, która zamierza kupić pola czerwinkowskie, aby z tego tytułu uzyskać dla Sochaczewa dodatkowe korzyści.

Dziś, zostały one już zakończone i na najbliższej wtorkowej sesji Rady Miasta ma zostać podpisane porozumienie pomiędzy burmistrzem Bogumiłem Czubackim a jednym z dyrektorów angielskiej firmy.

“Udało mi się - mówi burmistrz - wynegocjować bardzo dobre porozumienie. Po pierwsze, firma obiecała, że bezpłatnie przekaze miastu pas ziemi przecinający pola pod drogę miejską północ-południe. Wybuduje też drugą drogę, tj. ul. Olimpijską, która będzie miała szeroką jezdnię obustronne chodniki i ścieżkę rowerową, a także kanalizację i oświetlenie. Budowa ta będzie przebiegała dwuetapowo. Do końca tego roku zrobiony zostanie odcinek od obwodnicy do ul. Kusocińskiego, a następnie dalej aż do ul. Piłsudskiego z przejściem przez tory kolejki”.

Firma zobowiązała się również przebudować 200-metrową linię elektroenergetyczną wzdłuż sąsiedniej ul. Żytniej. A także odsprzedać miastu dwa hektary przeznaczone w planie na tzw. MOP, czyli Miejsce Obsługi Podróżnych przy trasie obwodnicy. To miejsce ma być wizytówką miasta. Będzie tam w przyszłości hotel, restauracja, stacja benzynowa i inne punkty usługowe dla przejeżdżających obwodnicą podróży. Działka ta zostanie nam sprzedana po cenie zakupu plus koszty jej modernizacji, bo firma teren ma zamiar odwodnić, zbudować tam kanalizację i doprowadzić elektryczność. Wtedy, co jest oczywiste, działka będzie musiała być nieco droższa.

Jest też duża szansa na tzw. rentę planistyczną, którą w zasadzie powinien zapłacić powiat (pisaliśmy o zasadach jej naliczania tydzień temu), ale gdyby na przykład niezatwierdzono nowego planu zagospodarowania pól i zostały one nieodrodnione, wówczas firma Parkridge ma nam to zrekomensować.

Dokończenie na str.2

Kolejna nagroda dla samorządu

Przejrzysty Sochaczew

Za kilkanaście dni samorząd Miasta otrzyma kolejną w tej kadencji nagrodę za udział w rankingach, konkursach i akcjach poprawiających pracę administracji. Tym razem będzie to certyfikat “Przejrzystej Polski” przyznany za udział i realizację zadań w ramach ogólnopolskiej akcji pod tym samym hasłem. Z ok. 760 samorządów przystępujących na początku ub. roku do “Przejrzystej Polski”, do finału dotarło jedynie 466, w tym 62 z Mazowsza.

Dokończenie na str. 6

Twoje ogłoszenie w „Ziemi” przeczyta wiele tysięcy osób w mieście i powiecie!

„Ziemia Sochaczewska” to najstarsza gazeta na naszym prasowym rynku. Sprzedaje się najlepiej ze wszystkich pism w mieście i okolicy.

Nie wierzysz? - zapytaj w kiosku



Nagroda dla Łukasza i Joanny, czyli niezły pasztet



Łukasz Majewski z Akademii e-Sochaczew i Joanna Czubak z Wiązownej koło Warszawy, współtwórcy tekstu i rysunku do komiksów "Niezły pasztet" otrzymali wyróżnienie w konkursie plastycznym zorganizowanym przez Telewizję Polską w ramach projektu DOLINA KREATYWNA.

Relacje z finału konkursu, jak i laureatów można było zobaczyć w poniedziałkowym programie w telewizyjnej dwójce. O genezie komiksu rozmawiałem z **Łukaszem Majewskim**.

Marcin Hugo-Bader - Łukasz, gratuluję ci i Joannie wyróżnienia. Musicie być chyba szczęśliwi. Czy mieliście konkurencję?

Łukasz Majewski - Dzięki. To było dla nas ogromne

zaskoczenie. Znajomość z Aśką rozpoczęła się na dwuletnim Studio Sztuki Fotografii Artystycznej w Warszawie. Już od dłuższego czasu chcieliśmy coś stworzyć razem, a podobna wrażliwość twórcza umożliwiła nam to, co było wynikiem bardzo dobrej współpracy podczas realizacji projektu. Z tego co nam wiadomo, do projektu zgłoszone były również inne komiksy, których my niestety nie widzieliśmy.

MH-B. - Opowiedz, jak narodził się ten komiks i w jakich okolicznościach powstał?

Ł.M. - Komiks jest wspólną pracą. Jedno z nas pisało część opowiadania, potem wysłało drugiemu e-mailem. Ta druga osoba samodzielnie dopisywała dalszą część historii i odsyłała z powrotem. Nikt nie wiedział, jak to się skończy, działaliśmy intuicyjnie. Na początku realizacji komiksu wyrysowane i kolorowane przez nas scenki, postacie wycinaliśmy, kadrowaliśmy i naklejaliśmy na czarnym papierze. Powstawały ciekawe kompozycje i kadry akcji. Część rysunków powstawała w domu. Za pomocą komputera i skanów dokonywa-

liśmy obróbkę, którymi wymienialiśmy się drogą mailową.

MH-B. - Czy istnieje pierwowzór postaci Barneya i kim on jest?

Ł.M. - Kiedyś zrobiłem pierwszy komiks, króciutki o Barneyu. Postać powstała na podstawie zdjęcia z Aśką trzymającą metalową kulę, w której to widać odbicie zdeformowanego świata i zdeformowaną postać w charakterystycznej czapce, którą nosi postać w komiksie.

Barneya męczą dziwne sny, w których ludzie bliscy okazują się być zupełnie innymi. Ubzdurzał sobie, że babcia też ma jakąś tajemnicę. Postanawia więc uciec ze szkoły wcześniej, aby ją odkryć. Rozpoczynają się wtedy niesamowite przygody. Surrealistyczna wycieczka z kotem babci, który poprowadzi go przez kolejne etapy opowieści, aż w końcu przechodzi przez drzwi, za którymi kryje się prawda. W końcu, po zjeździe babcińskiego pasztetu, wszystko się wyjaśnia, pasztet otwiera mu oczy.

MH-B. - Odpowiedz na pytanie, kim tak naprawdę jest babcia Barneya możemy znaleźć na portalu www.e-Sochaczew.pl, gdzie prezentowany jest w całości komiks.

Wkrótce festiwal

Jak już informowaliśmy 2 tygodnie temu, w dniach 28 lutego - 2 marca odbędzie się 4. Sochaczewski Festiwal Filmów Polskich. W tym roku organizatorzy poświęcili go twórczości Jerzego Hoffmana, reżysera m.in. Trylogii Henryka Sienkiewicza. Halina Pełdziejewska, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Sochaczewie powiedziała nam, że Jerzy Hoffman potwierdził swój

uczestnictwo. Jego wizyta spodziewana jest w środę 1 marca ok. godz. 12.00. Trwają natomiast rozmowy z aktorami, którzy mają odwiedzić sochaczewski festiwal.

Odbędzie się on tradycyjnie w MOK przy ul. Chopina, a jego widowiskiem stanowią będzie głównie młodzież szkół średnich i gimnazjów.

(s)

Zagrają zespoły kameralne

W sobotę, 25 lutego w Państwowej Szkole Muzycznej w Sochaczewie odbędzie się IV edycja Sochaczewskich Spotkań Kameralnych. Przewodniczącą jury jest pani profesor Maria Szmyd-Dormus z Krakowa, członkami jury: prof. Magdalena Szczepanowska, prof. Andrzej Zieliński, starszy wykładowca Ryszard Bałauszko, wykładowca Hanna Turonek - Warszawa. W IV edycji Sochaczewskich Spotkań Kameralnych weźmie udział ponad 100 uczestników, którzy przyjadą do naszej szkoły z całej Polski: Gdańska, Radomia, Siedlec, Płońska, Pruszkowa, Wołomina, Pabianic, Warszawy. Państwową Szkołę Muzyczną w Sochaczewie reprezentuje 5 zespołów kameralnych.

Pierwsi uczestnicy rozpoczęli swoje prezentacje już o godzinie 9.00, a ostatni zagrają po godzinie 17.00. Po obradach jury zapraszamy wszystkich na uroczyste ogłoszenie wyników oraz na Koncert Laureatów połączony z rozdaniem dyplomów i nagród dla najlepszych zespołów IV edycji Sochaczewskich Spotkań Kameralnych. Przewidywana godzina rozpoczęcia koncertu to 18.30.

Wszystkie prezentacje, jak również Koncert Laureatów, odbędą się w sali Koncertowej PSM w Sochaczewie przy ulicy Głowackiego 2.

Serdecznie zaprasza Sekretarz Sochaczewskich Spotkań Kameralnych, kierownik sekcji instr. smyczkowych i gitary PSM w Sochaczewie Marita Uhlig

Sochaczewianin Roku 2005



Jerzy Krupa - 1998, Marek Stępowski - 1999, Mieczysław Nowacki - 2000, Mirosław Szczepanowski - 2001, Jolanta Popiołek - 2002, Janusz Piechna - 2003, Mirosław Orliński - 2004, Sochaczewianin Roku 2005

Przypominamy, że już po raz ósmy wybieramy "Sochaczewianina Roku" w plebiscycie organizowanym od 1998 roku przez tygodnik "Ziemia Sochaczewska". W tym czasie w elitarnym gronie "Sochaczewian" przez duże "S" dzięki głosom czytelników znalazło się siedmiu znanych i cenionych obywateli naszego miasta.

Obecnie 11 nominowanych ubiega się o tytuł za rok 2005. Kto zostanie "Sochaczewianinem Roku 2005" - zależeć będzie wyłącznie od państwa głosów. Zachęcamy do wypełnienia drukowanych poniżej kuponów i dostarczenia ich do naszej redakcji (Wąska 17), gdzie czeka na nie zaplombowana urna. Wszystkim nominowanym życzymy jak największej ilości głosów,

a czytelnikom pobicia rekordu z roku ubiegłego, gdy na nasz plebiscyt nadeszło blisko 9400 kuponów, w tym połowa na zwycięzcę Mirosława Orlińskiego.

Gratulujemy całej jedenastce nominowanych wyróżnienia i życzymy powodzenia w plebiscycie.

(b)

Pielgrzymka pamięci

17 lutego to ważna data w prawie 80-letniej historii Niepokalanowa. Bracia zakonnicy obchodzą tego dnia bolesną rocznicę.

17 lutego 1941 roku do klasztoru w Niepokalanowie przybyli żołnierze niemieccy, aby aresztować braci franciszkanów. Do więzienia na Pawiaku wywieziono i osadzono: o. Maksymiliana Kolbe, o. Justyna Nazima, o. Urbana Cieślaka, o. Piusa Bartosika i o. Antonina Bajewskiego. To był I etap aresztowań. 14 października 1941 r. na Pawiaku trafili: o. Tymoteusz Trojanowski, o. Bonifacy Żukowski, o. Wacław Ruciński, o. Ferdynand Kasz, o. Joachim Sochacki, o. Brunon Sasin, o. Chryzostol Mosera.

17 lutego tego roku, w 65 rocznicę osadzenia w więzieniu, wyjechała pielgrzymka franciszkanów z Niepokalanowa do więzienia na Pawiaku. Uroczystości w Muzeum zainaugurował wykład o. Romana Soczewki, kronikarza niepokalanowskiego klasztoru. Później wysłuchaliśmy współwzięcia osadzonych, Tadeusza Chrościckiego. Uroczystości uświetlił występ artystów scen warszawskich w programie historyczno-literackim pt. "Próba świadectwa".

Po powrocie, w Bazylice Niepokalanowskiej, odprawiono uroczyste nieszpory.

Zbigniew Bonalski



NOMINOWANI



Tadeusz Szymańczak



Jolanta Kawczyńska



Sławomir Szadkowski



Jan Cebryński



Władysław Dudziński

KUPON
Zgłaszam do tytułu Sochaczewianina Roku 2005
Imię i nazwisko zgłaszającego:
Adres:



Bronisław Gawrylczyk



Szymon Szymański



Marek Olechowski



Marek Tekliński



Kazimierz Kubiak



Robert Stępień

Zelazowa Wola po nowemu



Kiedy w ubiegłym roku, po długim sporze między Towarzystwem im. Fryderyka Chopina, a Narodowym Instytutem Fryderyka Chopina o zarząd nad dworkiem i parkiem w Żelazowej Woli nastąpiło porozumienie, które oddawało zarówno Żelazową Wolę, jak i obiekty w Brochowie pod zarząd Instytutu, wydawało się, że to jedynie czysta formalność, która nie wpłynie znacząco na dotychczasową działalność tej jednej z największych atrakcji turystycznych na Mazowszu.

Okazuje się jednak, że zmiana opiekuna zmieni cały obiekt na lepsze. Po zaledwie kilku miesiącach od decyzji, w Ministerstwie Kultury

znalazły się pieniądze na szereg dużych inwestycji obejmujących modernizację dworku i "odtworzenie" funkcjonującego już 70 lat parku. Inwestycje wesprze też Unia Europejska.

Teraz pomysł, w czerwcu projekt

Jak mówi wicedyrektor Narodowego Instytutu im. Fryderyka Chopina, Małgorzata Błoch-Wiśniewska, niedawno przedstawiono ogólny zakres prac, które Narodowy Instytut chce wykonać w Żelazowej Woli. Na tej liście znalazły się: budowa budynku usługowego, rozbudowa i przystosowanie budynku gospodarczego do funkcji gastrono-

miczno-turystycznej, przekształcenie budynku administracyjnego na mieszkalno-użytkowy, w tym apartamenty gościnne z zapleczem. Powstanie też zaplecze ogrodniczo-gospodarcze, sanitariaty, estrada zewnętrzna z zapleczem oraz dodatkowy mostek nad Utratą. Całość zostanie oświetlona stylowymi latarniami oraz nagłośniona. Zainstalowany zostanie również monitoring. Na razie jednak nie znana jest dokładna koncepcja zagospodarowania 7-hektarowej działki, Instytut czeka bowiem na pomysły architektów. Rozstrzygnięcie konkursu, a tym samym decyzja o tym jak park i dworek zostaną urządzone na wiele kolejnych lat, nastąpi w drugiej połowie czerwca tego roku. Dopiero wtedy przyjdzie czas na prace, które, zgodnie z zamierzeniami, mają zostać zrealizowane bardzo szybko, bo już do 2010 roku, kiedy przypadają będzie 200 rocznica urodzin kompozytora.

Wszystko dla turystów

Jak powiedział nam z kolei kierownik Domu Urodzin Fryderyka Chopina, Tadeusz Owczuk, trzeba dostosować się do wymagań turystów, którzy oczekują już nie tylko posłuchania muzyki. Trzeba stworzyć im warunki do tego, aby mogli też u nas odpocząć, coś zjeść, a przede wszystkim swobodniej poruszać. Planowane jest odtworzenie wszystkich alejek, ścieżek, według wskazań prof. Krzywdy-Polkowskiego, który projektował park, ale trzeba dostosować go również do dzisiejszych wymogów. To w końcu miejsce, gdzie pojawia się coraz więcej turystów. W sezonie letnim nawet 2,5 - 3 tys. osób, trzeba więc uatrakcyjnić im pobyt w tym miejscu. Niektóre prace wykonano już w ubiegłym roku, wymieniono całą powierzchnię dachu dworku i instalację gaśniczą na zgodną z obowiązującymi normami. Na obecną chwilę, jeśli tylko dopisze pogoda, rozpoczęta zostanie wymiana części nawierzchni głównej alei prowadzącej do domu Chopina. Trzeba też przygotować teren do przyszłych inwestycji. Rozebrać niektóre budynki i zagospodarować 0,5 hektarową działkę przylegającą do parku, która kupiona została w ubiegłym roku

i na której znajdzie się teraz zaplecze gospodarcze.

Nowe rozwiązania

Już dziś wiadomo, że niemalże cały kompleks przy wejściu będzie stworzony na nowo. Wejście do parku znajdzie się na miejscu obecnej kasy biletowej, a główna brama będzie służyła jedynie do wjazdu specjalnych gości. Po lewej stronie od wejścia, gdzie obecnie mieści się zaplecze gospodarcze, ma znaleźć się kawiarenka, toalety i mini sala, w której przy niesprzyjającej pogodzie organizowane będą koncerty. W lecie turyści będą mogli posłuchać utworów Fryderyka Chopina przy stawie, zostanie tam wybudowana estrada i zadaszenie dla fortepianu. Takie rozwiązanie ma sprawić, że odwiedzający będą nie tylko wędrować do dworku, ale i po innych częściach parku. Swobodne przemieszczanie się będzie zaś możliwe dzięki przetrzuceniu drugiej kładki przez Utratę. Sam dworek posiadał będzie jedynie charakter mu-

zeum. Koncerty odbywać się w nim będą, sporadycznie. Jakiś mini recital dla wyjątkowych gości.

Po raz pierwszy w nadchodzącym sezonie letnim koncerty odbywać się będą nie tylko w soboty i niedziele, jak dotychczas, ale również w dni powszednie. Od wtorku do soboty, w samo południe utwory Chopina grać będą młodzi artyści, w niedziele zaś posłuchać będzie można dwóch koncertów, o godz. 12.00 i 15.00. Jak jednak zapewnia Tadeusz Owczuk, turyści nie muszą się obawiać, że za modernizacją parku i dworku, a także wzbogaceniem oferty, pójdzie wzrost cen biletów. Ważniejsze jest tu dostosowanie miejsca do wymagań turystów. Prace będą przeprowadzane etapami, więc zwiedzającym trzeba będzie wynagrodzić małe utrudnienia z nimi związane. Nie może być też tak, że na czas modernizacji park i dworek będą całkowicie dla turystów zamknięte.

Martyna Mikulska



Tu powstanie estrada nad stawkiem, na której odbywać się będą letnie koncerty.



Kasa biletowa, a już niedługo wejście do parku



To zaplecze gospodarcze zostanie przeniesione na nowo zakupioną działkę. W tym miejscu znajdzie się kawiarnia, toalety i mini sala koncertowa

BAL W PRZEDSZKOLU

*Czas radości i zabawy
Już w przedszkolu mamy
Na bal przebierańców
Wszystkich zapraszamy*

Przedokolaki z Miejskiego Przedszkola nr 4 w Sochaczewie długo czekały na czwartek 9 lutego, który różnił się bardzo od innych dni.

"Dzisiaj w przedszkolu wspaniały bal..." - tak wołały z przejęciem dzieci. Emocje udzielały się również rodzicom. Choć za oknem był szary, smutny, zimowy dzień, sale przedszkolne kolorowe i pięknie udekorowane zapraszały wszystkich do zabawy. Spotkały się tu różne postacie z bajek: wróżki, biedronki, motyle, rycerze i królowy. Na bal przebrały się nie tylko dzieci, ale i wszystkie panie.

Zabawa rozpoczęła się tuż po śniadaniu. Pani dyrektor Beata Okraska-

ćwiek dokonała uroczystego otwarcia balu, przywitała wszystkich serdecznie, życząc wspaniałej zabawy.

Przyjaciele naszego przedszkola - "Pędzące Jaguary", czyli Piotr Milczarek i Andrzej Szewczyk, w blasku migających kolorowych świateł i ogromnych, tęczyowych baniek mydlanych, bawili naszych milusińskich. Były konkursy, korowody, zabawy i tańce z chustą animacyjną. Każda grupa pozowała do pamiątkowych fotografii.

Dzięki hojności sochaczewskich cukierni oraz hurtowni napojów mogliśmy posmakować przepysznych ciast, ciasteczek i soków.

Po południu dzieci pełne wrażeń wychodziły z przedszkola zmęczone ale szczęśliwe. Jeszcze długo będzie o czym opowiadać w domu.

Hanna Bonalska
Monika Smyczek
Anna Sobieraj



